Sygn. akt II KK 606/21

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczkowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2022 r.
sprawy **D. T.**,
uniewinnionej od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 217 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej,
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 17 czerwca 2021 r.,
sygn. akt V Ka […],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ł.,
z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. akt IV K […]

postanowił

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć oskarżycielkę prywatną K. P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

3. zasądzić od oskarżycielki prywatnej K. P. na rzecz D. T. kwotę 300 zł (trzysta) tytułem zwrotu kosztów obrony z wyboru w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł. wyrokiem z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. akt IV K (…), uznał oskarżoną D. T. za winną tego, że:
„w dniu 28 stycznia 2018 roku o godzinie 20:30, naruszyła nietykalność cielesną K. P. w ten sposób, że trzymając na barku metalowe rury, celowym ruchem ciałem do tyłu uderzyła K. P. jedną rurą w prawą tylną część głowy”,

tj. przestępstwa z art. 217 § 1 k.k., na mocy art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 k.k. warunkowo umarzając postępowanie karne wobec oskarżonej na okres próby 2 lat, a ponadto orzekając wobec oskarżonej D. T. obowiązek zapłaty nawiązki w kwocie 150 złotych na rzecz pokrzywdzonej K. P. w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia oraz zakaz zbliżania się w okresie próby do pokrzywdzonej K. P. na odległość nie mniejszą niż 50 m.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł obrońca oskarżonej D. T. , zaskarżając go w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, będący wynikiem w/w uchybień procesowych, oraz wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonej D. T. od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 17 czerwca 2021 r., sygn. akt V Ka (…), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżoną D. T. od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej K. P., zaskarżając go w całości, zarzucając:

1. „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu przez Sąd Okręgowy w Ł., V Wydział Kamy Odwoławczy, wadliwej kontroli odwoławczej, w wyniku której Sąd Okręgowy bezzasadnie podzielił zarzuty apelacji wywiedzionych przez oskarżoną oraz jej obrońcę i błędnie uznał, że w niniejszej sprawie doszło do uchybienia przez Sąd I instancji przepisom art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., a to w wyniku rażąco wadliwych konstatacji, całkowicie sprzecznych z zebranym w sprawie materiałem dowodowym, zgodnie z którymi Sąd Okręgowy uznał, że:

a) pokrzywdzona K. P. w chwili zdarzenia nie mogła obserwować zachowania oskarżonej, bowiem „była odwrócona tyłem do wejścia budynku, a taka pozycja uniemożliwia szczegółową obserwację momentu przekraczania drzwi wejściowych przez oskarżoną, jak również spostrzeżenia wykonania rzekomego ruchu «zamachnięcia się» w celu uderzenia pokrzywdzonej, podczas gdy w trakcie składania tych samych zeznań K. P. oświadczyła wprost, że: „kiedy pani T.

wchodziła do klatki (...) lekko obróciłam głowę, dlatego zauważyłam, że się lekko cofnęła. Spojrzałam przez prawe ramię";

b) świadek W. S. „ma wątpliwości, co do tego, czy uderzenie, do którego miało dojść, było w jakikolwiek sposób zamierzone przez oskarżoną", całkowicie pomijając jednak pełną treść złożonych przez tegoż świadka zeznań, w których świadek ten wskazywał wprost, iż zachowanie oskarżonej świadczyło o intencjonalności czynu, a ocenę swą przekonująco uargumentował podając, że: „ta Pani, kiedy wchodziła do klatki zrobiła krok w tył i przyłożyła K. w głowę. Moim zdaniem to cofnięcie nie wynikało z konieczności otwarcia drzwi, myślę, że mogło być to specjalnie (...)", „wtedy wydawało mi się, że specjalnie zrobiła ten ruch rurkami, bo zrobiła niepotrzebny krok. Otworzyła klatkę, zrobiła krok do przodu, potem krok do tyłu i wtedy K. dostała rurkami po głowie";

c) ruch oskarżonej był wymuszony zamiarem wejścia do klatki schodowej, oskarżona „niosąc dwie metalowe rurki, których długość wykraczała znacznie poza obrys jej ciała, po wpisaniu kodu domofonu i jednoczesnym otwieraniu drzwi do klatki musiała dokonać rotacji ciała poprzez cofnięcie się w celu przekroczenia wejścia", podczas gdy konstatacja taka jest błędna i dowolna, gdyż nie znajduje oparcia w zebranych w sprawie dowodach (Sąd Odwoławczy, czyniąc odmienne od Sądu Rejonowego ustalenie, nie oparł go np. o dowód z wizji lokalnej połączonej z oględzinami rzeczonych rurek co do ich wymiarów), a nawet pozostaje z nimi w sprzeczności, w tym z zeznaniami naocznych świadków zdarzenia wskazujących wprost na brak konieczności wykonania przez oskarżoną ruchu - kroku w tył (vide: świadek K. P., świadek W. S. oraz świadek S. K.);

d) w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uwzględnić należało „istniejący pomiędzy stronami postępowania od kilku lat konflikt", podczas gdy ów konflikt został uwzględniony wyłącznie na niekorzyść dowodów oskarżenia, w sytuacji gdy w dotychczasowym zachowaniu pokrzywdzonej K. P. brak było przejawów aktywności o negatywnym zabarwieniu podejmowanych wobec oskarżonej D. T. (tempore criminis pokrzywdzona odsunęła się na bok, by nie przeszkadzać oskarżonej, ściszyła głos itp.), a właściwa analiza przedłożonych do akt sprawy opinii dot. pokrzywdzonej (opinie dyrektora szkoły i wychowawców klas z dnia 21 czerwca 2019 r. oraz 28 czerwca 2019 r.) winna prowadzić do wniosku,

że zachowania takie są K. P. obce, a podobne zachowania zarzuca się natomiast oskarżonej (z akt sprawy wynika, że do dnia 6 marca 2020 r. wobec oskarżonej D. T. stosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania w związku z zarzutem naruszenia nietykalności funkcjonariusza Policji - postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Ł. za sygn. akt: PR 1 Ds. (…));

e) zarzucane oskarżonej zachowanie nie jest prawdopodobne, gdyż oznaczałoby ono wystąpienie „eskalacji konfliktu na płaszczyznę agresywnych zachowań niewerbalnych bez wyraźnego powodu" podczas gdy wniosek taki nie został poprzedzony jakimkolwiek ustaleniem, czy taka eskalacja mogła mieć związek z nawracającymi zaburzeniami nastroju, na które cierpi oskarżona i uzależnieniem od alkoholu powiązanym z poczuciem dyskomfortu spowodowanym jego odstawieniem (opinia sądowo - psychiatryczna z dnia 10 marca 2019 r.), zwłaszcza, że zachowania takie zarzuca się oskarżonej w innych postępowaniach (z akt sprawy wynika, że do dnia 6 marca 2020 r. wobec oskarżonej D. T. stosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania w związku z zarzutem naruszenia nietykalności funkcjonariusza Policji - postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Ł. za sygn. akt: PR 1 Ds. (…)), a agresywne zachowanie towarzyszyło oskarżonej także bezpośrednio po zdarzeniu;

f) brak jest dowodów wskazujących na intencjonalność oskarżonej tempore criminis, podczas gdy na intencjonalność wskazują wzajemnie ze sobą korespondujące, spójne i logiczne zeznania pokrzywdzonej K. P., naocznego świadka W. S. oraz naocznego świadka S. K., która wielokrotnie zeznawała, że „było widać, że to nie był przypadek", „było widać, że to nie przez przypadek, tylko umyślnie", „jeszcze tak lekko, minimalnie odwróciła głowę. Obejrzała się, żeby wycelować";

- co w konsekwencji doprowadziło do całkowicie nieuzasadnionej ingerencji Sądu Odwoławczego w prawidłowe ustalenia faktyczne i rozstrzygnięcie Sądu I instancji, a w rezultacie naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa karnego procesowego (w postaci art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k.) oraz wydania błędnego wyroku reformatoryjnego i bezzasadnego uniewinnienia oskarżonej D. T. , mimo że zebrane w sprawie dowody jednoznacznie wskazują na jej sprawstwo w zakresie zarzucanego czynu wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 217 § 1 k.k.;

2. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegające na bezkrytycznej i wadliwej, a przede wszystkim fragmentarycznej i wybiórczej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynieniu przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych odmiennych od ustaleń Sądu I instancji, mających uzasadniać zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k., podczas gdy prawidłowa analiza dowodów zebranych w tej sprawie, w tym w szczególności zeznań pokrzywdzonej K. P. oraz naocznych świadków zdarzenia W. S. oraz S. K., nie powinna pozostawiać jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że ustalenia poczynione przez Sąd I instancji były prawidłowe, oskarżona dopuściła się zarzucanego jej czynu, umyślnie zadając cios K. P. niesionymi przez siebie rurkami w głowę, a tym samym, że w niniejszej sprawie nie zachodzą podstawy do skorzystania z art. 5 § 2 k.p.k.;

3. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegające na poczynieniu odmiennej i wadliwej oceny zebranych w sprawie dowodów i odmiennych ustaleń faktycznych niż te dokonane przez Sąd I instancji, skutkujących błędnym uznaniem, że zachodzą w niniejszej sprawie niedające się usunąć wątpliwości, które zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonej, w sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy dostrzegając tego rodzaju wątpliwości nie podjął z urzędu jakiejkolwiek dostępnej sobie próby potwierdzenia ich rzekomej „nieusuwalności”, np. poprzez dokonanie wizji lokalnej, eksperymentu procesowego (na okoliczność przebiegu zdarzenia, przyjmując dowolnie, że oskarżona musiała dokonać rotacji i kroku w tył wchodząc do klatki schodowej), dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych lekarzy psychiatrów lub biegłego psychologa (na okoliczność skłonności oskarżonej do nadpobudliwości, agresywnych zachowań, a to w związku z rozpoznanymi u oskarżonej schorzeniami oraz innymi czynami, jakie się jej zarzuca w innych postępowaniach karnych - przyjmując dowolnie, że w niniejszej sprawie eskalacja konfliktu z werbalnego do aktów przemocy fizycznej ze strony oskarżonej nie mogła się wydarzyć)”.

Podnosząc takie zarzuty pełnomocnik oskarżycielki prywatnej wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja podlegała oddaleniu w trybie opisanym w art. 535 § 3 k.p.k. ze względu na jej oczywistą bezzasadność.

Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach wskazywał, że o obrazie art. 433 § 2 k.p.k. można zasadnie twierdzić jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy dokonując kontroli odwoławczej w zupełności pominie określony wniosek lub zarzut sformułowany w apelacji. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi, bowiem Sąd Okręgowy w Ł. rozpoznał zarzuty apelacyjne obrońcy oskarżonej dotyczące obrazy przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., jak również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji. Rozpoznanie zarzutu potwierdzają rozważania Sądu odwoławczego zawarte w części 3.1 uzasadnienia wyroku z dnia 17 czerwca 2021 r., sygn. akt V Ka […]. Co więcej, sam skarżący w treści zarzutu kasacyjnego dotyczącego obrazy ar. 433 § 2 k.p.k. przyznał, że Sąd Okręgowy dokonał „wadliwej kontroli odwoławczej, w wyniku której (…) bezzasadnie podzielił zarzuty apelacji wywiedzionych przez oskarżoną, (…) w wyniku rażąco wadliwych konstatacji, całkowicie sprzecznych z zebranym w sprawie materiałem dowodowym” (s. 2 kasacji). Oznacza to, że zdaniem skarżącego Sąd odwoławczy odniósł się do zarzutów, choć – w jego przekonaniu – w sposób nieprawidłowy. W związku z powyższym zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. okazał się oczywiście bezzasadny.

Za bezzasadny należało uznać również zarzut naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., który może być trafny jedynie wtedy, gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji, a więc wtedy, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2021 r., sygn. akt V KK 73/21). Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w Ł. szczegółowo przedstawił racje, dla których uznał zarzut apelacyjny za zasadny. Stwierdził bowiem, że zeznania pokrzywdzonej K. P. powinny być

ocenione wnikliwie i krytycznie, zwłaszcza w powiązaniu z zeznaniami świadka W. S.. Sąd odwoławczy opisał ponadto okoliczności, które wzbudzały wątpliwości co do strony podmiotowej oskarżonej.

Sąd Okręgowy w Ł. przedstawił zatem własną ocenę materiału dowodowego, nie uchybiając przy tym zasadzie określonej w art. 7 k.p.k. Należy spostrzec, że sąd odwoławczy ma prawo dokonać odmiennej od dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny zebranych w sprawie dowodów i na tej podstawie dokonać odmiennych ustaleń faktycznych oraz wydać orzeczenie reformatoryjne, jeśli rzetelnie wykaże, jakich to błędów i w odniesieniu do których to dowodów dopuścił się sąd orzekający w pierwszej instancji przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i dlaczego jego ustalenia faktyczne są nietrafne (zob. np. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2021 r., sygn. akt III KK 78/21). Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie prawidłowo wyjaśnił, z jakiego powodu zeznania pokrzywdzonej nie powinny powadzić do definitywnego przesądzenia o umyślnym działaniu oskarżonej. Skoro zaś sąd w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie wersje faktyczne, to uzasadnione jest skorzystanie z zasady *in dubio pro reo* określonej w art. 5 § 2 k.p.k. (zob. np. postanowienie SN z dnia 12 lipca 2021 r., sygn. akt IV KK 726/19).

Jednocześnie analiza treści kasacji skłania do stwierdzenia, że skarżący usiłował podważyć ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd II instancji. Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej forsował bowiem tezę o umyślnym charakterze działań oskarżonej, mimo że nie wynika to z podanych przez niego argumentów (*vide* analiza zeznań świadków oraz pokrzywdzonej na s. 12 i 13 kasacji, jak również nieprawidłowe wnioskowanie o stronie podmiotowej na podstawie zachowania oskarżonej po czynie – s. 15 kasacji). Jak jednak wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie, kwestionowanie ustaleń faktycznych na etapie postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalne w świetle reguł opisanych w art. 523 § 1 k.p.k.

Jeśli zaś chodzi o zarzut obrazy art. 366 § 1 k.p.k., to także i on okazał się bezzasadny, bowiem przepis ten określa sposób procedowania przewodniczącego składu orzekającego sądu pierwszej instancji, a zatem kasacja nie jest miejscem na

podnoszenie zarzutu jego uchybienia (zob. np. postanowienie SN z dnia 19 lipca 2019 r., sygn. akt III KK 288/19). Niezależnie od powyższego należy raz jeszcze podkreślić, że w uzasadnieniu Sąd odwoławczy w wystarczającym zakresie wyjaśnił, dlaczego wątpliwości co do strony podmiotowej oskarżonej nie dało się usunąć w postępowaniu przed sądem II instancji.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., obciążając oskarżycielkę prywatną K. P. kosztami postępowania kasacyjnego oraz kosztem obrony z wyboru w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak we wstępie.